

AT-4 powrócił do USA

#Lotnictwo cywilne 27 kwietnia 2012

Polski samolot ultralekki Aero AT-4 powraca po 3 latach przerwy na rynek USA. Wcześniej samolot był sprzedawany pod marką Gobosh 700. Teraz nowy dealer powraca do oznaczenia fabrycznego.

AT-4 jest nowoczesnym samolotem dla dwóch osób, spełniającym standardy amerykańskie.

AT-4 pojawił się na amerykańskim rynku kilka lat temu, w ostatnim okresie przed kryzysem. Był sprzedawany przez Gobosh Aviation, pod nazwą Gobosh 700. Niestety, załamanie sektora lotnictwa ogólnego w USA dotknęło szczególnie mocno producentów samolotów klasy LSA. Ostatnie samoloty made in Poland przekazano odbiorcom w 2009.

W ubiegłym roku za Atlantykiem były zarejestrowane 23 samoloty tego typu (zobacz: [Cessna liderm](#)). To umiarkowany wynik, biorąc pod uwagę fakt, że amerykański rynek jest największy na świecie. Kryzys okazał się jednak nieubłagany, także dla dużych producentów.

Powolna poprawa sytuacji spowodowała jednak, że polski samolot powraca za ocean. Spółka Aero AT-USA, kierowana przez Grega Trzaskę, podjęła się jego sprzedaży, pod fabryczną nazwą i wystawiła maszynę na ostatnich targach, poczynając od stycznia bieżącego roku.

W porównaniu do wcześniejszego modelu, w *nowym* AT-4 zastosowano niewielkie modyfikacje, ułatwiające użytkowanie i zwiększające bezpieczeństwo. Cena samolotu rozpoczyna się - dla wersji standardowej - od 105 tys. USD, co w tej klasie jest jedną z najniższych wartości. Trzeba jednak pamiętać, że polski produkt musi najpierw zaistnieć w zbiorowej świadomości lotniczej społeczności USA i wywalczyć sobie fragment rynku, do tej pory zajmowany przez tak utytułowanych konkurentów jak Cessna czy niemiecka Flight Design.



AT-4 jest nowoczesnym samolotem dla dwóch osób, spełniającym standardy amerykańskiej klasy LSA (lekkich samolotów sportowych), podobnej do europejskich maszyn ultralekkich, a więc z maksymalną masą startową 600 kg. Tak jak wiele konstrukcji tej klasy, napędzany jest 100-konnym silnikiem Rotax ULS, zapewniającym prędkość maksymalną niemal 250 km/h. 70-litrowy zbiornik paliwa pozwala na loty na dystansach do 780 km / Zdjęcie: AT-USA

AT-4 pojawił się na amerykańskim rynku kilka lat temu, w ostatnim okresie przed kryzysem. Był sprzedawany przez Gobosh Aviation, pod nazwą Gobosh 700. Niestety, załamanie sektora lotnictwa ogólnego w USA dotknęło szczególnie mocno producentów samolotów klasy LSA. Ostatnie samoloty made in Poland przekazano odbiorcom w 2009.

W ubiegłym roku za Atlantykiem były zarejestrowane 23 samoloty tego typu (zobacz: [Cessna liderem](#)). To umiarkowany wynik, biorąc pod uwagę fakt, że amerykański rynek jest największy na świecie. Kryzys okazał się jednak nieubłagany, także dla dużych producentów.

Powolna poprawa sytuacji spowodowała jednak, że polski samolot powraca za ocean. Spółka Aero AT-USA, kierowana przez Grega Trzaskę, podjęła się jego sprzedaży, pod fabryczną nazwą i wystawiła maszynę na ostatnich targach, poczynając od stycznia bieżącego roku.

W porównaniu do wcześniejszego modelu, w *nowym* AT-4 zastosowano niewielkie modyfikacje, ułatwiające użytkowanie i zwiększające bezpieczeństwo. Cena samolotu rozpoczyna się - dla wersji standardowej - od 105 tys. USD, co w tej klasie jest jedną z najniższych wartości. Trzeba jednak pamiętać, że polski produkt musi najpierw zaistnieć w zbiorowej świadomości lotniczej społeczności USA i wywalczyć sobie fragment rynku, do tej pory zajmowany przez tak utytułowanych konkurentów jak Cessna czy niemiecka Flight Design.

Powiązane wiadomości

[AT-4 powrócił do USA \(2012-04-27\)](#)

[Cessna liderem \(2011-08-04\)](#)